

Zbigniew Świderski

POJĘCIE WADY FIZYCZNEJ RZECZY PRZY SPRZEDAŻY

Przesłanką faktyczną odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi jest ustalenie wadliwości rzeczy sprzedanej. Sprzedawca odpowiada względem kupującego za jakość i stan prawny przedmiotu sprzedaży. W związku z tym następuje rozróżnienie dwóch postaci wadliwości rzeczy. Odrębnie ukształtowano wady fizyczne i wady prawne.

Odróżnienie obu rodzajów wad jest istotne nie tylko ze względu na odmienny ich charakter i treść, lecz przede wszystkim na częściowo odmienne uregulowanie niektórych skutków prawnych, które ich dotyczą¹.

Przedmiotem poniższych rozważań jest przedstawienie pojęcia wady fizycznej rzeczy w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Określenie „wada fizyczna”, podobnie jak i „wada prawna” jest terminem technicznym, którego znaczenie w terminologii prawa cywilnego nie pokrywa się ze znaczeniem potocznym. Nie każda bowiem wadliwość przedmiotu sprzedaży będzie usprawiedliwiała żądania kupującego z tytułu rękojmi. Ustalenie istnienia lub nieistnienia wady podlega różnym ocenom. Znalazły one prawne uregulowanie w różnorodnych kryteriach wadliwości rzeczy zbywanej. Tak ustalane braki przedmiotu sprzedaży są rozmaicie traktowane przez poszczególne ustawodawstwa.

Niemniej obowiązujące systemy prawne wykazują daleko idące podobieństwo, gdy chodzi o rodzaje wad i ich istotę. Wszystkie porządki prawne wyodrębniają też wady fizyczne towaru jako szczególny tytuł odpowiedzialności sprzedawcy. Podobieństwa te nie oznaczają jednak jednorodności w określaniu wadliwości rzeczy. Brak jest bowiem jednolitości w ukształtowaniu kryteriów decydujących o wadliwości. W rezultacie prowadzi to do rozmaitego oznaczania miejsca rękojmi wśród środków ochrony kupującego².

¹ Por. np. art. 561 § 2, art. 563 k.c.

² Por. E. Rabel, *Das Recht des Warenkaufs*, t. 2, Berlin—Tybinga 1958, s. 111 i n.

Wydaje się, że przedstawienie prawa obecnego jest celowe z uwagi na wspomniane dość istotne różnice w sposobach ukształtowania wad fizycznych rzeczy. Wywody prawnoporównawcze są z konieczności fragmentaryczne i niepełne, bowiem głównym zadaniem jest analiza prawa polskiego.

Zacznę od skrótowego omówienia zasad prawa francuskiego co do odpowiedzialności z tytułu rękojmi, ponieważ ustawodawstwo to najwężziej określiło przesłankę faktyczną tego obowiązku sprzedawcy³. Według francuskiego kodeksu cywilnego sprzedawca odpowiada za takie wady, które czynią przedmiot sprzedaży niezdatnym do użytku zgodnie z jego przeznaczeniem albo które na tyle zmniejszają jego użyteczność, że nabywca gdyby o nich wiedział, nie kupiłby w ogóle tej rzeczy lub nabyłby ją po niższej cenie (art. 1641 k.c. franc.).

W tym więc zakresie będzie sprzedawca odpowiadał z tytułu rękojmi za brak pewnych przymiotów rzeczy, gdy one będą pozostawały w związku z użytecznością. W literaturze prawniczej podkreślono jednak, że określenie wady fizycznej w prawie francuskim rodzi możliwość różnorodnych wykładni⁴. Przeznaczenie rzeczy może bowiem być oceniane zarówno z punktu widzenia kryteriów obiektywnych, jak i subiektywnych, oznaczonych przez kupującego. Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi nie obejmuje jednak w prawie francuskim braku przyrzeczonych kupującemu właściwości rzeczy, jeśli nie pozostają one w związku z jej użytecznością.

Dla powstania odpowiedzialności z tytułu rękojmi nie wystarczy jedynie brak użyteczności rzeczy. Aby sprzedawca odpowiadał, wady winny być, po pierwsze, ukryte. Zgodnie z postanowieniem art. 1642 k.c. franc. sprzedawca nie odpowiada za wady widoczne i takie, o których nabywca mógł się sam przekonać. Niemniej prawo francuskie nie nakłada na kupującego pozytywnego obowiązku zbadania przedmiotu kupna⁵.

Po drugie, wady winny być nieznane kupującemu. Może bowiem zdarzyć się, że wada ukryta była w rzeczywistości znaną kupującemu. Wobec tego, przyjmuje się nawet domniemanie nieznanomości wady przez kupującego⁶.

Po trzecie, aby sprzedawca ponosił odpowiedzialność z tytułu

³ Rękojmia stanowi, zgodnie z postanowieniem art. 1603 k.c. franc., jeden z dwu głównych obowiązków sprzedawcy. Powinien on bowiem wydać rzecz oraz dać na nią rękojmię.

⁴ Por. Rabel, *op. cit.*, s. 112.

⁵ Zob. M. Planiol, P. Ripert, *Traite pratique et theoretique de droit français*, t. 10, Paryż 1956, s. 145.

⁶ Por. *ibidem*, s. 147.

rękojmi, wady winny być wcześniejsze od sprzedaży. Stanowi to konsekwencje przyjęcia przez prawo francuskie zasady, że niebezpieczeństwo przypadkowej utraty rzeczy obciąża nabywcę już od chwili zawarcia umowy⁷.

Nie jest natomiast konieczne dla zaistnienia odpowiedzialności sprzedawcy, aby wady były mu znane⁸. Co więcej, orzecznictwo dla uzasadnienia pełnego odszkodowania przewidzianego w art. 1645 k.c. franc. przyjmuje domniemanie, że osoba trudniąca się zawodowo sprzedażą wie o istnieniu wady ukrytej⁹.

Rozwiązania przyjęte w prawie niemieckim w zakresie rękojmi sprzedawcy są bardzo charakterystyczne i stały się wzorem dla prawodawstw innych krajów. Przede wszystkim kodeks cywilny niemiecki¹⁰ szerzej określa podstawę faktyczną odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy. Przyjmuje bowiem jego odpowiedzialność za takie wady, które wpływają ujemnie nie tylko na użyteczność rzeczy, ale również na jej wartość (§ 459 k.c. niem.). Ponadto prawo niemieckie obejmuje odpowiedzialnością z tytułu rękojmi tzw. *dicta et promissa*. Stanowi je brak przyrzeczonych przez sprzedawcę przymiotów rzeczy, bez względu na to, czy i w jakim związku pozostają one z jej użytecznością¹¹.

Nieco ściślej jednak reguluje kodeks cywilny niemiecki skutki wad *sensu stricto* (zmniejszenie wartości, zmniejszenie użyteczności) i braku przyrzeczonych właściwości, mimo że oba te stany mieszczą się w pojęciu wady. Pojawiała się nawet wobec tego tendencja do jak najszerszego interpretowania terminu „zapewnienie” (*Zusicherung*), które daje kupującemu prawo żądania pełnego odszkodowania (§ 463 k.c. niem.)¹².

Podobnie jak ustawodawstwo francuskie, prawo niemieckie nie nakłada na kupującego obowiązku zbadania rzeczy. Niemniej sprzedawca nie odpowiada za wady rzeczy, gdy kupujący wiedział o nich w chwili zawarcia umowy (§ 460 k.c. niem.).

Konsekwentnie też w prawie tym przyjęto, że odpowiedzialność z rękojmi zostaje wyłączona, gdy kupujący nie zauważył wady w następstwie swego poważnego niedbalstwa (*infolge großer Fahrlässigkeit*)¹³.

⁷ Por. art. 1138 k.c. franc.

⁸ Por. art. 1643 k.c. franc.

⁹ Zob. S. Sołtysiński, *Odpowiedzialność producenta wobec konsumenta za szkody wyrządzone wprowadzeniem do obrotu rzeczy z wadami*, „Studia Cywilistyczne”, t. 15, s. 135.

¹⁰ Bürgerliches Gesetzbuch z 1896 r. obowiązujący w Republice Federalnej Niemiec.

¹¹ Por. § 459 i § 468 k.c. niem.

¹² Por. J. Staudinger, *Kommentar zum BGB*, t. 2, Berlin 1955, s. 306 i n.

¹³ Por. § 460 zd. drugie k.c. niem.

Sprzedawca nie może jednak zwolnić się z odpowiedzialności za wady karząc z zarzutu rażącego niedbalstwa, jeżeli zapewnił nabywcę o określonych właściwościach rzeczy lub o braku wad fizycznych albo istnienie takich wad podstępnie przemilczał¹⁴.

Ponadto na tle prawa niemieckiego rękojmię uzasadnia istnienie wady w chwili przejścia niebezpieczeństwa przypadkowej utraty rzeczy (§ 459 k.c. niem.), którą w zasadzie jest chwila jej wydania (§ 446 k.c. niem.).

Z kolei prawo obligacyjne szwajcarskie zasługuje na uwagę z wielu powodów. Między innymi i z tego względu, że jak wiadomo, było ono wzorem dla twórców polskiego kodeksu zobowiązań, którzy także przy regulacji rękojmi sprzedawcy w kilku punktach przyjęli rozwiązania prawa szwajcarskiego.

Rękojmia za wady fizyczne rzeczy oznacza według tego prawa odpowiedzialność sprzedawcy wobec kupującego za wartość i użyteczność przedmiotu sprzedaży (*die Wert und Tauglichkeit*), a także za brak przyrzeczonych właściwości (*die zugesicherten Eigenschaften*) lub wystąpienie oznaczonych wad (*das Vorhandensein bestimmter Mängel*)¹⁵. Sprzedawca może więc o pewnych właściwościach rzeczy zapewnić przez złożenie oświadczenia, że przedmiot sprzedaży oznaczone cechy posiada (art. 197 pr. obl. szwajc.) bądź też przyrzec, że pewne wady nie istnieją (art. 200 pr. obl. szwajc.).

Ostatnia ze wskazanych sytuacji jest szczególnie korzystna dla kupującego. Tam bowiem, gdzie przyrzeczony był brak wad, kupujący ma dodatkową korzyść z tego, że sprzedawca nie może mu zarzucić znajomości wad¹⁶. Na gruncie prawa szwajcarskiego ma to wyjątkowe znaczenie wobec nałożenia na kupującego obowiązku starannego zbadania rzeczy oraz zawiadomienia o wykrytej wadzie (art. 201, 2 pr. obl. szwajc.), co znacznie pogarsza sytuację nabywcy. Jednakże odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi będzie zachodziła mimo niezbadania rzeczy przez kupującego, jeśli sprzedawca wadę podstępnie zataił (art. 199 pr. obl. szwajc.).

Szwajcarski kodeks zobowiązań nie zawiera żadnego postanowienia co do czasu, w którym wada fizyczna uzasadniająca rękojmię powinna istnieć. Niemniej wskazano, że prawo to daje podstawę do przyjęcia jako decydującego momentu, chwilę zawarcia umowy, a jeśli niebezpieczeństwo przypadkowej utraty rzeczy przechodzi na kupującego później, moment późniejszy¹⁷.

¹⁴ Por. Staudinger, *op. cit.*, s. 292.

¹⁵ Por. art. 197 i 200 pr. obl. szwajc.

¹⁶ Por. T. Guhl, *Das Schweizerische Obligationenrecht*, Zurych 1933, s. 160.

¹⁷ Por. *ibidem*, s. 162.

Szczególnie interesująco przedstawia się odpowiedzialność sprzedawcy za wady towaru w prawie angielskim. Bliższe przedstawienie tego ustawodawstwa nie jest tu możliwe¹⁸. Należy jednak podkreślić znamiennej ewolucję tego prawa w zakresie ochrony kupującego¹⁹.

Jest rzeczą charakterystyczną, że tak obszerny akt prawny, jaki stanowi brytyjska ustawa o sprzedaży z 1893 r. (*Sale of Goods Act 1893*), nie zawiera określenia wady towaru w ścisłym tego słowa znaczeniu. Do niedawna ustawa ta znała jedynie ogólne postanowienie, że ze zwyczajów handlowych mogą wynikać specjalne warunki co do wymaganej jakości czy przydatności przedmiotu sprzedaży stosownie do określonych celów. Ustawa z 1893 r. pozostawiała w zasadzie stronom całkowitą swobodę w kształtowaniu stosunku umownego²⁰. Szcze-

¹⁸ Zob. zwłaszcza S. Sołtysiński, *Z problematyki ochrony konsumenta w angielskim prawie prywatnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1969, z. 1, s. 129 i n.

¹⁹ Na gruncie *common law* w zakresie odpowiedzialności kontraktowej za wady sprzedanej rzeczy wyróżnić można trzy okresy. Pierwszy z nich stoi pod znakiem zasad *caveat emptor*. Zwyczajowe prawo angielskie przerzucało na kupującego ciężar ryzyka związanego z nabyciem wadliwego towaru. We własnym zakresie musiał on starannie zbadać rzecz przed zakupem. Jeżeli nie zachował przy tym dostatecznej ostrożności nie służyła mu w zasadzie żadna skarga z tytułu wad. Oczywiście nie wykształciło się w tym okresie żadne jednolite pojęcie wady (por. Rabel, *op. cit.*, s. 175 i n.). Drugi okres zapoczątkowała ustawa o sprzedaży towarów z 1893 r. Traktowała ona jakość nabywanej rzeczy jako istotne postanowienie umowy, ale czyniła to w nielicznych przypadkach (por. *section 14 Sale of Goods Act*). Stanowiły one tzw. *implied condition* (*implied warranty*), czyli rękojmię udzieloną w postaci dorozumianej przez ustawę. Były to zresztą sytuacje wyraźnie związane ze szczególnym zaufaniem, jakim kupujący obdarzył sprzedawcę. Oprócz tego rodzaju rękojmi dorozumianej możliwe było udzielenie rękojmi wyraźnej w postaci *express warranty*. Mogły także strony rygory wynikające z domniemanych warunków dotyczących jakości nieco złagodzić. Możliwe było dokonanie zastrzeżenia w umowie, że kwestie jakości traktowane będą nie jako *condition*, ale jako *warranty*, zapewnienie o jakości. Niewywiązanie się z tego rodzaju „zapewnienia” pociąga za sobą jedynie obowiązek naprawienia szkody. Nie daje natomiast kupującemu możliwości żądania unieważnienia umowy lub odmowy przyjęcia towaru. Trzeci natomiast okres w zakresie odpowiedzialności sprzedawcy za wadliwy towar zapoczątkowała ustawa z 1972 r. stanowiąca nowelę do ustawy o sprzedaży.

²⁰ Angielskie prawo kontraktowe charakteryzują dwie postaci klauzul: *conditions* (warunki) i *warranties* (gwarancje). W Angli *condition* to punkt istotny umowy, którego niedotrzymanie jest równoznaczne z niedotrzymaniem, złamaniem całej umowy. *Warranty* zaś to punkt uboczny, którego niedotrzymanie nie narusza umowy, a może jedynie zrodzić roszczenie odszkodowawcze. Przy czym postanowienia te mogą być wyraźnie określone w umowie (*express condition*, *express warranty*) albo mogą wynikać z okoliczności, a w szczególności z treści umowy (*implied condition*, *implied warranty*). W tym ostatnim wypadku mówimy o warunkach, gwarancjach dorozumianych. Por. Rabel, *op. cit.*, s. 119–121.

gólnie wyraźne było to w odniesieniu do jakości towaru i odpowiedzialności za wady. Należy również podkreślić, że podobnie jak w kontynentalnych systemach prawa cywilnego odpowiedzialność z tytułu rekojmi mogła tu ulec wyłączeniu, ograniczeniu lub rozszerzeniu w drodze porozumienia stron.

Można wobec tego wyprowadzić uwagę, że pojęcie wady towaru było każdorazowo kształtowane przez treść umowy albo przez zwyczaje czy słuszościowe oceny sądu.

Ten stan poważnie zmieniła ustawa z 1972 r. będąca nowelą do prawa sprzedaży (*Supply of Goods — Impleid Terms — Act 1972*)²¹.

Przed wszystkim została poważnie ograniczona zasada całkowitej swobody umownej. Nowela z 1972 r. w zasadzie nie pozwala w sposób umowny wyłączać i modyfikować odpowiedzialność sprzedawcy, która ukształtowana jest w przepisach sekcji 12—15 ustawy o sprzedaży. Charakterystyczne jest to zwłaszcza dla tzw. sprzedaży konsumpcyjnej (*consumer sale*)²².

Prawo angielskie zna obecnie trzy różne zakresy odpowiedzialności w zależności od tego kto sprzedaje, komu sprzedaje i w jakim celu sprzedaje. W związku z tym wyróżnia sprzedaż niekonsumpcyjną, która dopuszcza największą swobodę w umownym kształtowaniu odpowiedzialności za wady²³. Dalej wyodrębnia sprzedaż w obrocie handlo-

²¹ Znowelizowane prawo sprzedaży obowiązuje od 1 stycznia 1973 r.

²² Definicję ustawową sprzedaży konsumpcyjnej podaje nowy przepis sekcji 55 ze znakiem 4. Stanowi on, że sprzedaż konsumpcyjna oznacza umowę sprzedaży rzeczy (z wyłączeniem sprzedaży w drodze aukcji lub przetargu) przez sprzedawcę w obrocie handlowym, gdy rzeczy, po pierwsze, są tego rodzaju co rzeczy zwykle sprzedawane na prywatny użytek lub do spożycia, a po drugie są sprzedawane osobom, które nie kupują ich ani nie składują w obrocie handlowym.

²³ Gdy chodzi o sprzedaż niekonsumpcyjną, to zastrzeżenia umowne wyłączające, łagodzące lub zawieszające odpowiedzialność za wady dostarczonego towaru nie są już uważane za nieważne *ex lege*, tak jak to ma miejsce przy umowie sprzedaży konsumpcyjnej. Jeżeli jednak strony dokonają takich zastrzeżeń w umowie, a dostarczony towar będzie wadliwy, to sąd oceni, czy będzie właściwe uwzględnienie klauzuli wyłączającej odpowiedzialność. Przy tej ocenie, zgodnie z postanowieniem sekcji 55.4 należy uwzględnić wszelkie okoliczności, a zwłaszcza: a) stopień atrakcyjności sprzedaży dla sprzedawcy i kupującego biorąc pod uwagę możliwości nabycia produktu zamiennego i źródła zakupu, b) czy kupujący zachęcany do kupna na określonych warunkach i akceptując te warunki miał możliwość nabycia podobnych rzeczy z jakiś innych źródeł, c) czy kupujący wiedział lub oceniając rzecz rozsądnie powinien był wiedzieć o istnieniu i zakresie zastrzeżeń umownych, d) czy rzeczy były wykonane, przygotowane lub przystosowane do specjalnych życzeń, poleceń kupującego. Kryteria te nie stanowią wyłącznie oceny wadliwości towaru. Odnoszą się one do postanowień umownych, a więc i do takich, które mają za przedmiot jakość towaru.

wym²⁴, lecz rzeczą sądu będzie ocenić, czy są one słuszne i czy należy odpowiedzialność sprzedawcy ograniczyć lub znieść. Wreszcie jest sprzedaż konsumpcyjna, przy której nie można wyłączyć odpowiedzialności sprzedawcy, z wyjątkiem tych okoliczności, które reguluje ustawa. W przeciwnym razie wszystkie poczynione w tym zakresie umowne zastrzeżenia są bezwzględnie nieważne²⁵. Będzie to niezależne od tego, czy są one umieszczone w treści samej umowy, czy też w kontraktach akcesoryjnych²⁶.

Brytyjskie prawo sprzedaży stosuje domniemania (*implied warrenty*)²⁷, wśród których są domniemania związane z jakością towaru. Przede wszystkim przyjmuje się istnienie domniemania, że towar dostarczony w celu wykonania umowy sprzedaży handlowej ma jakość handlową (sprzedażną). Stwierdzenie to pozwala na podkreślenie faktu, że po raz pierwszy na gruncie prawa angielskiego *Sale of Goods Act* podaje ustawowe wyjaśnienie terminu „jakość handlowa”.

W znowelizowanej sekcji 62, gdzie zawarty jest swoisty słowniczek zwrotów użytych w ustawie, podano znaczenie i tego zwrotu. Wyjaśniono tam mianowicie, że rzeczy mają wartość sprzedażną w rozumieniu tego aktu, jeżeli nadają się do celów, do jakich tego rodzaju rzeczy są zwykle kupowane, biorąc pod uwagę dotyczący ich opis, ocenę i inne okoliczności. Opis i cena to są kluczowe kryteria jakości. Pozostałe, jak zauważono, powinny być konstruowane zgodnie z nimi. I tak np. rzecz używana lub sprzedawana po cenach niższych musi mieć jakość handlową, ale standard tej jakości, jakiej można oczekiwać, zależać będzie od zapłaconej ceny²⁸.

Należy jeszcze odnotować, że wymagania co do cech towaru, stawiane przez ustawę są nieco inne, gdy chodzi o sprzedaż rzeczy nabywanych w jakimś ściśle określonym celu, jak i wtedy, gdy sprzedaż następuje według próbki²⁹.

²⁴ Ustawa z 1972 r. za sprzedaż handlową traktuje sprzedaż w obrocie. Przy czym obrót jest definitywny jako 1) działalność zawodowa, 2) działanie władz państwowych, 3) lokalnych władz samorządowych i 4) innych działających z upoważnienia ustawowego.

²⁵ W 1975 r. Komitet Ochrony Praw Konsumenta powołany ustawą o uczciwym handlu (*Fair Trading Act 1973*) postulował nawet ustanowienie odpowiedzialności karnej za stosowanie w umowach klauzul uznanych przez prawo za nieważne. Por. G. Borrie, *Commercial Law*, Londyn 1975, s. 93.

²⁶ Por. *ibidem*, s. 94.

²⁷ Por. przyp. 20.

²⁸ Zob. Borrie, *op. cit.*, s. 90.

²⁹ Por. sekcja 14.3 oraz 15, gdzie przewiduje się, że towar sprzedawany według próbki powinien być: a) zgodny w swej jakości z próbką; b) domniemywa się, że

W kręgu prawodawstw socjalistycznych trzeba dokonać pewnego wyboru ze względu na rozmiary tego opracowania. Wiele przemawia za tym, aby przedstawić ustawodawstwo radzieckie i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zasady prawa radzieckiego są dla tego obszaru ustawodawstw w pewnym stopniu reprezentatywne, a z kolei prawo NRD jest skodyfikowane w najmłodszym kodeksie socjalistycznym. W niczym to nie przekreśla doniosłości rozwiązań przyjętych w pozostałych prawodawstwach³⁰.

Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu wad jest jednolicie ukształtowana zarówno w zasadach ustawodawstwa cywilnego ZSRR i w kodeksach cywilnych poszczególnych republik związkowych, jak np. w kodeksie cywilnym Republiki Rosyjskiej³¹.

Sprzedawca ponosi odpowiedzialność za nienależytą jakość rzeczy. Artykuł 145 wskazanego kodeksu stanowi, iż jakość rzeczy sprzedanej powinna odpowiadać warunkom umowy, a w braku wskazań w umowie — wymaganiom zwykle stawianym. Natomiast rzecz sprzedana przez organizację handlową powinna odpowiadać standardowi państwowemu, warunkom technicznym lub wzorcom ustalonym dla rzeczy danego rodzaju, jeżeli co innego nie wynika z charakteru danego rodzaju umowy sprzedaży³².

Jeżeli więc jakość przedmiotu sprzedaży oznaczono w umowie lub sprzedawcą jest organizacja handlowa, to kryteria należytej jakości są dostatecznie wyraźne. Tym samym zdecydowanie rysuje się podstawa tego obowiązku sprzedawcy.

Bardziej złożona jest to kwestia, gdy nie ma możliwości zastosowania wspomnianych kryteriów, a należyta czy nienależyta jakość wy-

nabywca miał możliwość zapoznania się z towarem w celu porównania go z próbką; c) domniemywa się, że towar jest wolny od wad pozbawiających go wartości sprzedanej, które nie mogły być niezauważone podczas starannego badania próbki.

³⁰ I tak np. węgierski kodeks cywilny lakonicznie stwierdza, że wada fizyczna polega na niezgodności cech jakościowych świadczonej rzeczy z wymaganiami stawianymi jej przez przepisy lub umowę. Kodeks cywilny C.S.R.S. w zasadzie nie podaje określenia wady. Zgodnie z brzmieniem § 244 tego kodeksu sprzedawana rzecz powinna mieć należyta jakość, ilość, miarę i powinna być bez wad, a w szczególności powinna odpowiadać normom technicznym. Z dalszych przepisów kodeksu wynika jednak, że można wyróżnić takie postaci wad, jak np. 1) wada nie umożliwiająca używania rzeczy do określonego celu (§ 246); 2) wada, która przeszkadza należytemu używaniu rzeczy (§ 251); 3) wada powodująca, że rzecz jest niezdatna do użytku (§ 401.1). Brak przyrzeczonych właściwości lub wystąpienie wady mimo zapewnienia o niewadliwości także daje prawo odstąpienia od umowy. Niemniej, te przypadki nie będą stanowiły o wadliwości przedmiotu sprzedaży (por. § 401.2).

³¹ Zob. O. S. Joffe, J. K. Tołstoj, *Sowietское гражданское право*, t. 2, Leningrad 1971, s. 10.

³² Por. art. 41 Zasad ustawodawstwa cywilnego ZSSR i republik związkowych.

jaśnia się przy pomocy formuły „wymagania zwykle stawiane”. Przyjmuje się wobec tego, że zwrot ten oznacza pełną przydatność sprzedanej rzeczy do normalnego, typowego przeznaczenia³³. Dlatego też jakiegokolwiek braki wykluczające możliwość takiego przeznaczenia rzeczy pozwalają ustalić nienależytą jakość przedmiotu sprzedaży.

Jak z tego wynika, prawo radzieckie nie podaje kryteriów wadliwości rzeczy. Bliżej jedynie określa jakość. Towar wobec tego będzie wadliwy wówczas, gdy nie będzie odpowiadał jakości, która może być, jak to już podkreślono, w tak różnorodny sposób oznaczona.

W nowym kodeksie cywilnym NRD z 15 czerwca 1975 r. odpowiedzialność z tytułu gwarancji stanowi obecnie jedyną postać odpowiedzialności sprzedawcy. Usunięto tam bowiem dotychczasową dwoistość środków ochrony konsumenta przekreślając dualizm rękojmi i gwarancji³⁴.

Gwarancja obejmuje, zgodnie z postanowieniem § 148 k.c. NRD, zapewnienie, że towar odpowiada państwowym przepisom z zakresu jakości, bezpieczeństwa i ochrony, posiada zdolność użytkową oraz właściwości, o których istnieniu zapewnił wytwórca albo które są potrzebne dla przewidzianego celu używania, i zachowa je przy właściwym używaniu w czasie trwania gwarancji. Gwarancja rozciąga się także na właściwości towaru, o których zapewnił wytwórca lub sprzedawca, jak również na właściwości, które są wymagane dla uzgodnionego, szczególnego celu używania.

Tak obszerne określenie jakości przedmiotu sprzedaży odwołuje się w zasadzie od kryteriów znanych już innym ustawodawstwom. Na uwagę zasługuje przyjęcie tu konstrukcji zapewnienia (*Zusicherung*) o bardzo bogatej treści, i które będzie wchodziło w grę przy każdej sprzedaży. Sprzedawca ma bowiem obowiązek udzielić gwarancji, która z kolei nie może być umownie ani wyłączona, ani nawet ograniczona³⁵.

Dotychczasowe uwagi z zakresu prawa porównawczego dadzą się zrekapitulować w następujących punktach:

1. Różny jest stopień szczegółowości w określaniu faktycznej przesłanki rękojmi jaką jest wadliwość rzeczy. Niemniej można dostrzec, że ustawodawca dąży zwykle do objęcia określeniem „wada fizyczna rzeczy” jak największej liczby różnorodnych sytuacji. Nawet tam, gdzie sformułowanie wadliwości towaru jest najbardziej lapidarne powstają

³³ Por. B. K. Komarow, [w:] *Graždanskoje prawo*, t. 2, Moskwa 1970, s. 13.

³⁴ Podobnie postąpił ustawodawca czechosłowacki, który w kodeksie cywilnym z 26 lutego 1964 r. zniósł dwutorowość odpowiedzialności sprzedawcy za wady towaru.

³⁵ Por. ust. 1 zd. 1 i ust. 3 § 148 k.c. NRD.

wykładnie rozszerzające, nadające określeniu użytemu w ustawie bardziej uniwersalne znaczenie (prawo francuskie).

2. Rozmaitość kryteriów wadliwości w zasadzie nie jest krępowane hierarchicznym ich uporządkowaniem. Przy czym tak samo są traktowane przesłanki, które opierają się na kryteriach obiektywnych, jak i te, które mają charakter subiektywny. Szeroko dopuszczalne są umowne ustalenia jakości, jeżeli nie naruszają uzasadnionych interesów kupującego (prawo angielskie).

3. Obce ustawodawstwa różnią się między sobą co do metody w zakresie określania podstawy faktycznej odpowiedzialności sprzedawcy. Jedne określają cechy towaru wadliwego (prawo niemieckie, szwajcarskie), inne ustalają jakość przedmiotu sprzedaży poprzez wskazanie jego „pozytywnych” właściwości (prawo angielskie, radzieckie, Niemieckiej Republiki Demokratycznej).

4. Towar jest uważany w zasadzie za wadliwy wówczas, gdy można odnieść zarzut do jego właściwości jakościowych. Jedynie w literaturze prawniczej coraz silniej akcentuje się, że także braki ilościowe powinny być traktowane jako wady właściwości (*Eigenschaftsmangel*)³⁶.

W świetle przedstawionych uwag prawnoporównawczych prawo polskie nie zdaje się prezentować stanowiska oryginalnego w zakresie rozumienia wad fizycznych rzeczy powodujących odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi.

Według kodeksu cywilnego przyjmuje się, że wierzycielowi należy się świadczenie rzeczy „średniej jakości” (art. 357). Kodeksowa zasada świadczenia rzeczy średniej jakości ma zastosowanie wtedy, gdy ani właściwe przepisy szczególne, ani czynność prawna lub okoliczności nie oznaczają jakości³⁷. Określenie „średniej jakości” jest tak ogólne, że nie może mieć większego znaczenia dla ustalenia cech kwalifikujących rzecz jako wadliwą. Przepis ten nie musi zresztą spełniać takiego zadania. Daleko bliżej czyni to przepis art. 556 k.c. Stanowi on, że „sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym”.

Zawarta w tym przepisie ustawowa definicja wady fizycznej pozwa-

³⁶ Por. Rabel, *op. cit.*, s. 127 i n.

³⁷ Por. art. 357 k.c.

la na wyodrębnienie następujących postaci wadliwości przedmiotu sprzedaży³⁸:

- zmniejszenie wartości rzeczy ze względu na cel w umowie oznaczony lub wynikający z okoliczności, czy też z przeznaczenia rzeczy;
- zmniejszenie użyteczności rzeczy w tych samych granicach;
- brak przyrzeczonych właściwości;
- stan niezupełności rzeczy.

Jak widać, nasz ustawodawca stwarza możliwość szerokiego zastosowania odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Różnorodne są bowiem kryteria decydujące o wadliwości rzeczy.

Niemniej takie uszeregowanie postaci wadliwości rzeczy zdaje się być przypadkowe. Dlatego też trudno w oparciu o ten przepis budować jakiegokolwiek hierarchiczne uporządkowanie kryteriów oceny jakości. Niepodobna również przeceniać zmiany redakcyjnej, jakiej dokonano w art. 556 § 1 k.c. w stosunku do odpowiadającego mu przepisu kodeksu zobowiązań³⁹. Artykuł 556 § 1 k.c. formułuje jedynie sytuacje, w których występuje wadliwość rzeczy. Mając jednak na uwadze to, że kryterium użyteczności ma bardziej ogólny charakter niż jakiegokolwiek inne przedstawiam je w pierwszej kolejności.

Wszystkie ustawodawstwa obciążają sprzedawcę takimi wadami, które zmniejszają użytek rzeczy. Należy jednak postawić pytanie, z jakiego punktu widzenia jest oceniane zmniejszenie użyteczności decydujące o tym, czy przedmiot sprzedaży jest obciążony wadami uzasadniającymi możliwość podniesienia roszczeń z rękojmi.

Na gruncie kodeksu cywilnego użyteczność, jak i wartość przedmiotu sprzedaży oceniane są ze względu na cel oznaczony w umowie lub wynikający z okoliczności albo też z przeznaczenia rzeczy. Przekonywające wobec tego jest spostrzeżenie E. Łętowskiej, że pojęcie mniejszej użyteczności rzeczy nie jest na tle art. 556 § 1 k.c. jednolite⁴⁰. Wprawdzie można na podstawie sformułowania przyjętego w kodeksie wysunąć przypuszczenie, że intencją ustawodawcy było jak

³⁸ Różne sposoby formułowania normatywnych postaci wady fizycznej rzeczy na tle obowiązujących przepisów regulujących obrót powszechny i uspołeczniony podaje C. Żuławska, *Zabezpieczenie jakości świadczenia*, „Studia Cywilistyczne” 1978, t. 29, s. 22 i n.

³⁹ Art. 306 § 2 k.z. stanowił, że „sprzedawca obowiązany jest do rękojmi, jeżeli rzecz sprzedana nie posiadała w chwili wydania właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli miała wady zmniejszające jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony, albo z natury lub przeznaczenia rzeczy wynikający (wady fizyczne)”. Por. M. Madey, *Rękojnia przy dostawach w obrocie uspołecznionym w PRL*, Warszawa 1965, s. 47.

⁴⁰ Zob. E. Łętowska, *Normy techniczne i dyspozycje umowne jako czynniki określające jakość przedmiotu świadczenia*, „Studia Cywilistyczne” 1978, t. 29, s. 120.

najszerze określenie wadliwości rzeczy wynikające ze zmniejszenia użyteczności. Niemniej użyteczność, rozumiana jako kryterium wadliwości, została w tym przepisie odpowiednio zrelatywizowana. Dlatego niepodobna poprzestać na twierdzeniu, że jakiegokolwiek zmniejszenie użyteczności będzie pozwalało ustalić podstawę faktyczną odpowiedzialności z rękojmi.

Ocena zmniejszenia użyteczności może być dokonana z punktu widzenia celu oznaczonego w umowie. Charakterystyczne jest, że ustawodawca mówi w tym wypadku „o celu oznaczonym w umowie”, a nie ogólnie „o celu umowy”, jak czyni np. w art. 65 § 2 k.c.

Cel umowy to najszerzej pojęty cel społeczno-gospodarczy konkretnej umowy, czyli cel zindywidualizowany⁴¹. Przekonywające jest jednak twierdzenie, że cel umowy niekoniecznie musi znaleźć wyraz w treści umowy. Wobec czego stanowi on kategorię odrębną od treści umowy i wchodzi w grę nie tylko wtedy, gdy na podstawie treści oświadczenia woli stron i towarzyszących im okoliczności można przyjąć, że wszedł on do treści umowy⁴².

Natomiast zwrot „cel oznaczony w umowie” odsyła przede wszystkim do treści samej umowy, w której będzie wskazane wyrażenie lub w sposób dorozumiany jakie właściwości sprzedanej rzeczy pozwolą na osiągnięcie powyższego celu. Kryterium to charakteryzuje się wysokim stopniem zsubiektywizowania wadliwości rzeczy. Pamiętać jednak należy o tym, że tak rozumiany cel powinien być znany obu stronom umowy.

Ma też rację C. Zuławska, gdy podkreśla, że oznaczenie celu w umowie najczęściej będzie wiązało się z zapewnieniem sprzedawcy o określonych właściwościach towaru⁴³. W ten sposób, jak się wydaje, ustawodawca chciał jak najsilniej zabezpieczyć interesy kupującego i zdecydowanie przeciąć ewentualne spory. Trudno bowiem wykluczyć choćby taką sytuację, gdy w umowie niezbyt dokładnie były określone właściwości rzeczy, o których istnieniu zapewniał sprzedawca, ale wystarczająco wyrażnie użyte w związku z tym sformułowania określały cel zawartej umowy.

Wartość i użyteczność przedmiotu sprzedaży oceniane są także ze względu na „cel wynikający z okoliczności”⁴⁴.

⁴¹ Por. A. Wolter, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1972, s. 251.

⁴² Por. wywody Z. Radwańskiego w pracy: *Teoria umów*, Warszawa 1977, s. 122 i n. Odmienne Wolter, *op. cit.*, s. 252 i n.

⁴³ Por. C. Zuławska, *Gwarancja przy sprzedaży*, Warszawa 1975, s. 90.

⁴⁴ Art. 306 § 2 k.z. mówił w tym przypadku o „celu z natury rzeczy wynikającym”. Por. W. Wasiak, *Rękojmia za wady fizyczne według kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1967, z. 3, s. 430.

Kryterium to mające wyraźnie charakter pomocniczy odgrywa pewną rolę tylko wtedy, gdy brak jest wyraźnego oświadczenia kupującego o celu transakcji. Ustawodawca każe bowiem przede wszystkim uwzględnić treść umowy, a dopiero w dalszej kolejności pozwala na jej uzupełnienie w drodze innych zabiegów. Sporne jest natomiast, czy określenie „cel wynikający z okoliczności” ma charakter kryterium obiektywnego czy subiektywnego.

W. Wasiak przyjmuje subiektywny charakter tego zwrotu, podkreślając przy tym, iż pozwala on ustalić, jakich przymiotów rzeczy miał prawo spodziewać się kupujący⁴⁵, podobnie E. Łętowska, zastrzegając jednak mniejszy stopień subiektywizacji tego kryterium w stosunku do poprzedniego⁴⁶.

M. Madey dopatruje się tu, jak można przypuszczać, charakteru obiektywnego tej oceny⁴⁷. Stwierdza, że ma tu miejsce wadliwość sformułowania przepisu. Zamiast zwrotu „cel wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy” autor ten jest zdania, że powinno tu być użyte określenie „wartość lub użyteczność wynikająca z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy”. Z kolei C. Żuławska dopuszcza możliwość dwojakiego rozumienia tego zwrotu, widząc w nim kryteria raz obiektywne, innym razem subiektywne⁴⁸. Uzależnia to od tego, czy uda się przez odwołanie się do „okoliczności” ustalić jakikolwiek przejaw szczególnej woli stron, czy też nie.

Sądzę, że kryterium to ma charakter obiektywny, odsyła bowiem do ocen, które nie mogą być uważane za elementy umowy. Jeśli uda się ustalić wolę stron wyrażoną choćby w sposób dorozumiany, to odczytane to będzie, jak już wcześniej podkreślono, jako cel oznaczony w umowie.

Określenie „cel wynikający z przeznaczenia rzeczy” stanowiące kryterium użyteczności i wartości przedmiotu sprzedaży odsyła niewątpliwie do cen zobiektywizowanych. Pogląd taki odpowiada elementarnym intuicjom prawniczym. Skoro bowiem kupujący chciałby korzystać z rzeczy w inny sposób, niż to wynika z jej typowego, zwykłego przeznaczenia, to oczekivalibyśmy, że ten odmienny cel wskaże w umowie. Jeśli tego nie uczynił, to ma prawo liczyć jedynie na typowe wykorzystanie nabytej rzeczy, której przeznaczenie jest oparte o oceny

⁴⁵ Zob. *ibidem*, s. 433.

⁴⁶ Zob. Łętowska, *op. cit.*, s. 120.

⁴⁷ Zob. Madey, *op. cit.*, s. 48.

⁴⁸ Zob. Żuławska, *op. cit.*, s. 91.

obiektywne. W pierwszym rzędzie szukano tych ocen wśród norm technicznych (jakościowych)⁴⁹.

Dostrzeżono tu jednak konflikt. Rzecz może bowiem odpowiadać określonym normom, natomiast nie jest możliwe wykorzystanie jej zgodnie z przeznaczeniem. Może też powstać sytuacja odwrotna. Rzecz wprowadzie daje się użyć zgodnie z przeznaczeniem, lecz nie odpowiada wymaganiom normy jakościowej. W doktrynie przyjęto wobec tego założenie, że ostatecznym kryterium decydującym o tym, czy przedmiot świadczenia ma wady czy też nie, jest rzeczywista a nie formalnoprawna okoliczność, którą stanowi zgodność z normą techniczną. Przy czym ta rzeczywista okoliczność określa, czy rzecz ma zespół właściwości, które umożliwiają praktyczne wykorzystanie jej zgodnie z przeznaczeniem⁵⁰.

Także Główna Komisja Arbitrażowa przyznała priorytet kryterium przeznaczenia rzeczy. Zdaniem GKA towar jest wadliwy, jeżeli nie mógł być użyty przez nabywcę zgodnie z jego przeznaczeniem, chociażby odpowiadał warunkom technicznym producenta, a także wtedy, kiedy nie posiada właściwości wynikających z wiadomego dostawcy przeznaczenia towaru, choćby odpowiadał wymaganiom normy⁵¹.

Konsekwentnie też w orzeczeniu z 24 października 1966 r. GKA przyjęła, że towar nie może być uznany za wadliwy nawet, jeżeli nie odpowiada normie technicznej, ale jego jakość zaspokaja rzeczywiste potrzeby odbiorcy⁵².

Budując interesującą konstrukcję normalizacji E. Łętowska eliminuje w pewnym stopniu konflikt, który może zachodzić na płaszczyźnie: przeznaczenie rzeczy — zgodność z normą jakościową⁵³. Przede wszystkim przyjmuje, że objęcie jakiegoś przedmiotu normalizacją oznacza nie tylko określenie jego „morfologii”, tj. cech zewnętrznych, opisowych. Fakt, że przedmiot odpowiada normie oznacza, że odpowiada on swemu zobiektywizowanemu, stypizowanemu przeznaczeniu. Wobec czego, kryterium zgodności z normą obejmuje sobą kryterium użyteczności, i to określone obiektywnie. Dlatego też, brak przydatności do typowego przeznaczenia rzeczy objętych normalizacją decyduje nie tylko o wadze uzasadniającej roszczenia z rękojmi, ale jednocześnie oznacza brak zgodności z normą.

⁴⁹ Por. zwłaszcza K. Gandor, *System prawny normalizacji technicznej*, „Państwo i Prawo” 1974, z. 6, s. 35 i n.

⁵⁰ Zob. *ibidem*, s. 37.

⁵¹ Zob. orzeczenia GKA: z dnia 27 października 1970 r., OSPiKA 1971, z. 7—8, poz. 130 oraz z dnia 13 października 1973 r., „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1974, z. 11, poz. 1098.

⁵² Zob. „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1967, poz. 593, z. 10.

⁵³ Zob. Łętowska, *op. cit.*, s. 89 i n.

Normalizacja nie wyczerpuje jednak problemów związanych z interpretacją określenia „przeznaczenie rzeczy”. Charakterystyczne jest przy tym to, że w ustawodawstwie gospodarczym zastrzeżono, iż towar powinien mieć właściwości normalnie przyjęte w obrocie albo wynikające z przeznaczenia towaru (§ 43.1 o.w.s.)⁵⁴. Przy czym przyjmuje się, że „właściwości normalnie przyjęte w obrocie” to właściwości określone aktami normalizacyjnymi, do których należą normy (PN, BN, ZN) i warunki techniczne⁵⁵. W ten sposób przeciwstawiono właściwości wynikające z przeznaczenia rzeczy, właściwościom związanym z normalizacją.

Jak już to podkreślono, pojęcie „przeznaczenie rzeczy” należy rozumieć w sposób zobiektywizowany. Skoro bowiem miałyby dojść do indywidualizacji przeznaczenia nabywanej rzeczy, to konieczne byłoby wyrażenie tego w treści umowy lub co najmniej musiałoby to wynikać z okoliczności towarzyszących transakcji. Sytuacje te objęte są jednak wcześniej przedstawionymi kryteriami wadliwości. „Przeznaczenie rzeczy” znaczy tyle co normalna, typowa jej przydatność, a więc również i standardowa. Ocena będzie tu dokonywana z punktu widzenia przeciętnego konsumenta⁵⁶.

Brak zapewnionych przez sprzedawcę właściwości rzeczy stanowi kolejną podstawę żądań kupującego z tytułu rękojmi za wady fizyczne. Rozwiązanie takie ma swoją tradycję sięgającą praw antycznych⁵⁷. W prawie rzymskim odpowiedzialność sprzedawcy za wady fizyczne znajdowała oparcie początkowo właśnie w fakcie braku przyrzeczonych przymiotów rzeczy (*dicta et promissa*). Przyrzeczenie to było wskazane w tzw. *nuncupationes*, czyli zastrzeżeniach dodawanych przy dokonaniu manypacji⁵⁸.

Także współczesne prawodawstwa określają konsekwencje prawne przyrzeczenia sprzedawcy co do oznaczonych właściwości rzeczy. Według prawa niemieckiego, podobnie jak i szwajcarskiego, zapewnienie sprzedawcy (*Zusicherung*) wywołuje w zasadzie takie skutki jak istnienie wad *sensu stricto*⁵⁹. Natomiast w krajach *commen law* kupujący poprzez *warranty* lub *condition* uzyskiwał dla siebie od sprzedawcy

⁵⁴ Ogólne warunki umów sprzedaży i umów dostawy między jednostkami gospodarki społecznej (zał. do uchwały nr 192 RM z dnia 3 sierpnia 1973 r. — „Monitor Polski” nr 36, poz. 218).

⁵⁵ Zob. A. Rembieliński i in., *Ogólne warunki umów sprzedaży i dostawy. Komentarz*, Warszawa 1979, s. 180.

⁵⁶ Por. Żuławska, *op. cit.*, s. 89.

⁵⁷ Zob. R. Taubenschlag, *Rzymskie prawo prywatne na tle praw antycznych*, Warszawa 1955, s. 163.

⁵⁸ Zob. W. Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1971, s. 342, 422; Taubenschlag, *op. cit.*, s. 209.

⁵⁹ Por. § 459 i 463 k.c. niem. oraz art. 197 pr.obl. szwajc.

dodatkowe zapewnienie co do jakości towaru. Z czasem na miejsce tych różnych umownych klauzul gwarancyjnych wprowadzono liczne domniemanie (*implied condiction, implied warranty*)⁶⁰.

Na gruncie naszego kodeksu cywilnego sprzedawca może złożyć dwojakiego rodzaju zapewnienia co do jakości przedmiotu sprzedaży⁶¹. Może on zapewnić kupującego, że rzecz posiada określone właściwości (art. 556 § 1 k.c.) albo zapewnić go, że rzecz jest wolna od wad (art. 564 k.c.). W literaturze znane jest wobec tego rozróżnienie zapewnienia na pozytywne — przyrzeczenia istnienia pewnych właściwości i negatywne — przyrzeczenia nieistnienia wad⁶².

Z zapewnieniem drugiej postaci związane są takie skutki prawne, jakie występują przy podstępym zatajeniu wady przez sprzedawcę. W myśl postanowienia zawartego w art. 564 k.c. udzielenie zapewnienia o nieistnieniu wad zwalnia kupującego od zachowania terminów do zbadania rzeczy i zawiadomienia o nich sprzedawcy⁶³.

To niewątpliwe polepszenie pozycji kupującego działającego w zaufaniu do zapewnień sprzedawcy, skłoniło do postawienia pytania, czy niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy zapewnienie istnienia pewnych właściwości wywołuje takie same skutki jak zapewnienie co do nieistnienia wad. Czy każde wobec tego zapewnienie sprzedawcy rodzi tak daleko idące skutki prawne?⁶⁴

Wydaje się, że nieporozumieniem jest utożsamianie obu postaci zapewnień. Każde z nich spełnia bowiem z reguły inne zadanie. W przypadku zapewnienia pozytywnego mamy do czynienia jedynie z możliwością ukonstytuowania wady fizycznej rzeczy, gdy wystąpi brak przyrzeczonych właściwości. Tym samym tzw. *dicta et promissa* rozszerzają odpowiedzialność z tytułu rękojmi, ale czynią to jedynie w takim zakresie, w jakim może to uczynić nowa postać wady. Brak przyrzeczonych właściwości stanowi bowiem samodzielne kryterium wadliwości. Brak ten wywołuje skutki prawne nie tylko wtedy, gdy właściwości te dotyczą użyteczności rzeczy lub jej wartości, lecz także wówczas, gdy ich brak powoduje w tym zakresie żadnych ujemnych następstw. Takiego znaczenia nie ma natomiast zapewnienie negatywne. Wyklucza ono jedynie istnienie wady, przy czym jest obojętne w oparciu, o które kryterium wadliwości jest ona ustalona. Natomiast wystą-

⁶⁰ Zob. Rabel, *op. cit.*, s. 227; Z. K. Nowakowski, *Ochrona nabywcy rzeczy z wadami*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1967, z. 2, s. 2 i n.

⁶¹ Podobnie jak w prawie niemieckim, czy szwajcarskim.

⁶² Por. S. Sołtysiński, *Glosa do orzeczenia GKA z dnia 11 marca 1970 r.*, OSPiKA 1971, z. 6, poz. 124, s. 282.

⁶³ Por. art. 563 § 1 i 2 k.c.

⁶⁴ Por. Sołtysiński, *Glosa...*, s. 284.

pienie wady mimo zapewnienia o niewadliwości towaru wywoła ten szczególny skutek, że kupujący będzie zwolniony od pewnych aktów staranności.

Może się oczywiście zdarzyć, że określone zapewnienie sprzedawcy będzie mogło być odczytane jako przyrzeczenie pewnych właściwości oraz również jako zapewnienie, że towar jest wolny od wad⁶⁵. Nie jest bowiem wykluczone, że zapewnienie sprzedawcy stanowiące, jak się wydaje, oświadczenie woli⁶⁶ będzie aż tak bogate w treść, iż odnajdziemy tam przyrzeczenie co do właściwości rzeczy i stwierdzenie o jej niewadliwości. Niemniej zakres tych zapewnień będzie możliwy do ustalenia tylko w konkretnych sytuacjach.

Z punktu widzenia praktyki powstaje natomiast istotne pytanie, w jakiej postaci może wystąpić zapewnienie sprzedawcy. Wydaje się, jak trafnie zauważono w orzecznictwie arbitrażowym, iż sprzedawca może wyrazić kupującemu zapewnienie w jakimkolwiek sposób⁶⁷. Będzie wobec tego przyrzeczeniem złożonym kupującemu zawarcie w treści umowy jakiegokolwiek informacji o towarze. W związku z tym szczególnego znaczenia nabiera obowiązek sprzedawcy określony w art. 546 k.c.

Zgodnie z brzmieniem tego przepisu sprzedawca obowiązany jest udzielić kupującemu potrzebnych wyjaśnień w stosunkach prawnych i faktycznych dotyczących sprzedanej rzeczy oraz wydać dokumenty, które jej dotyczą. Zgodzić się należy z C. Żuławską, że wynikająca z realizacji tego obowiązku informacja o cechach wartościowych towaru powinna być traktowana w kategoriach *dicta et promissa*, a niekiedy również jako zapewnienie o niewadliwości⁶⁸. Taki bowiem charakter zwykle posiada informacja podana kupującemu.

Szczególnie sporne jest znaczenie reklamy jako prawnie skutecznego zapewnienia o jakości towaru. Czy zachwalanie zalet rzeczy poprzez

⁶⁵ Tak zdaje się rozumieć znak jakości GKA w orzeczeniu z dnia 11 marca 1970 r., OSPiKA 1971, z. 6, poz. 124.

⁶⁶ Co do charakteru prawnego zapewnienia zob. Sołtysiński, *Glosa...*, s. 283 i n.

⁶⁷ Por. orzeczenie GKA z dnia 7 lipca 1977 r., „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1978, poz. 1295.

⁶⁸ Por. C. Żuławska, *Jakość świadczenia rzeczowego w świetle przepisów prawnych i orzecznictwa*, „Państwo i Prawo” 1979, z. 1, s. 33 i n. Z kolei różnie jest oceniany brak informacji, do której był zobowiązany sprzedawca. C. Żuławska jest zdania, że jej brak stanowi o niekompletności rzeczy, czyli jest wadą fizyczną. Natomiast J. Skąpski stwierdza, że uchybienie temu obowiązkowi stanowi nienależyte wykonanie zobowiązania i rodzi jedynie odpowiedzialność określoną w art. 471 i n. k.c. Por. J. Skąpski, [w:] *System prawa cywilnego. Zobowiązania. Część szczegółowa*, t. 3, cz. 2, s. 97.

środki reklamy może być uznane za równoznaczne z zapewnieniem sprzedawcy istnienia pewnych właściwości?

Wydaje się, że zbyt daleko idące są zapatrywania przyjmujące charakter zobowiązaniowy wszelkich materiałów reklamowych⁶⁹, czy też traktujące każdą reklamę jako przyrzeczenie gwarancyjne⁷⁰. Nadają one bowiem nadmierny walor prawny reklamie, która przede wszystkim ma na celu zachęcenie potencjalnych klientów do zakupów.

Niemniej trudno jest przejść do porządku nad faktem, że często-kroć kupujący znając cechy określonego towaru podane w reklamie, nabywa go właśnie ze względu na te jego szczególne właściwości. Nie-kwestionowane jest przy tym to, iż zapewnienie mające charakter *dicta et promissa* może być wyraźne lub wynikać z okoliczności.

Czy zatem reklama stanowi zapewnienie określone w art. 556 § 1 k.c.? Problem nie jest prosty. Należy bowiem pogodzić interesy kupu-jącego działającego w zaufaniu do sprzedawcy i różnorodność funkcji spełnianych przez reklamę. Zmusza to do przyjęcia rozwiązań kompro-misowych. Na uwagę zasługuje zapatrywanie C. Zuławskiej, która jest ostrożniejsza w utożsamianiu reklamy z prawnie skutecznymi zapew-nieniami sprzedawcy⁷¹. Podkreślając zróżnicowanie środków reklamy przyjmuje, że granice chronionego prawem zaufania kupującego nie mogą zostać zakreślone wyraźnie, jednoznacznie i stabilnie, a ich prze-bieg zależeć będzie od wielu okoliczności i zawsze musi być wytycza-ny *in casu*⁷².

Podzielając wątpliwości C. Zuławskiej, jestem mimo to zdania, że w pewnych sytuacjach mamy do czynienia z prawnie skutecznym za-pewnieniem. Zajdzie to wówczas, gdy kupujący pod wpływem reklamy decyduje się na dokonanie zakupu, licząc na rzeczywiste istnienie szczególnych właściwości towaru. Można wtedy przyjąć przy uwzględ-nieniu całokształtu okoliczności, że te zabiegi sprzedawcy istotnie skło-niły nabywcę do zawarcia umowy. Z reguły bowiem kupujący liczy na rzetelność reklamy, a w szczególności wówczas, gdy podaje ona infor-macje tak istotne, jak np. warunki techniczne rzeczy, zużycie paliwa

⁶⁹ Zob. E. Drabieńko, *Wybrane zagadnienia prawne w działalności reklamo-wej*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1975, z. 6, s. 186.

⁷⁰ Zob. Sołtysiński, *Odpowiedzialność producenta...*, s. 173 i n. Zdaniem tego autora „wprowadzenie do obrotu przez wytwórcę produktu opatrzonego w znak jakości, znak towarowy albo inne oznaczenie lub informację, skierowane pod adresem konsumenta w celu skłonienia go do dokonania zakupu, należy traktować jako oświadczenie woli wywołujące zobowiązanie producenta, który zapewnia nabywcy określone właściwości i jakość towaru (przyrzeczenie gwarancyjne)”.

⁷¹ Por. C. Zuławska, *Znaczenie prawne reklamy w świetle kodeksu cywilnego*, „Państwo i Prawo” 1977, z. 1, s. 51 i n.

⁷² Por. *ibidem*, s. 57.

przez pojazd. Niemniej, należy przekreślić charakter prawny tych wszystkich sformułowań użytych w reklamie, które jedynie zachwalają towar, nie mając przy tym cech prawdziwości. Zachwalanie rzeczy stanowi bowiem nieodłączny atrybut reklamy. Trudno przesądzić w rozważaniach o znaczeniu prawnym zapewnienia sprzedawcy, jak daleko może ono sięgać. Niewątpliwie, wiążące sprzedawcę zapewnienie nie idzie tak daleko jak zwykle zachwalanie. Przyrzeczenia sprzedawcy należy doszukiwać się tylko w tych informacjach, które odnoszą się do istotnych właściwości rzeczy.

Postanowienie art. 556 § 1 k.c. przesądza o odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi także w przypadku wydania kupującemu rzeczy w stanie niepełnym. Niejednokrotnie podkreślono już, iż tym samym twórcy kodeksu cywilnego przy określaniu kryteriów wadliwości przedmiotu sprzedaży wyszli poza sformułowania znane kodeksowi zobowiązań⁷³. Upatrywano w tym wyraźny wpływ ustawodawstwa gospodarczego na kształtowanie przepisów regulujących obrót powszechny⁷⁴.

Przepisy obowiązujące w obrocie społecznym⁷⁵ już w okresie przedkodeksowym stan niepełności zrównywały w skutkach z wadami fizycznymi towaru. Dodać jednak trzeba, że także w projekcie kodeksu cywilnego, który drukiem został ogłoszony w 1954 r., stan niekompletności potraktowano jako wadę rzeczy sprzedanej⁷⁶. Późniejsze projekty kodeksu tezę tę powtórzyły dokonując jedynie w tym zakresie nieznacznej zmiany redakcyjnej.

Dla uniknięcia ewentualnych nieporozumień podkreślić należy, że niepełność przedmiotu sprzedaży jedynie według przepisów kodeksu cywilnego zaliczana jest do wad fizycznych. W aktualnie obowiązujących przepisach prawa obrotu społecznego przyjęte jest rozwiązanie pozwalające w przypadku zaistnienia stanu niepełności

⁷³ Por. treść art. 306 § 2 k.z., którą wskazano już w przyp. 39.

⁷⁴ Por. Małeży, *op. cit.*, s. 48.

⁷⁵ § 24 ust. 2 o.w.d. z 1963 r. stanowił, że przepisy o odpowiedzialności za wady fizyczne stosuje się odpowiednio 1) gdy przedmiot dostarczony został w stanie niekompletnym, tj. bez części składowych potrzebnych do użycia go zgodnie z przeznaczeniem lub do uruchomienia (maszyny) itd.

⁷⁶ Por. *Projekt kodeksu cywilnego*, Warszawa 1954. Artykuł 469 § 2 tego projektu stanowił, że za wadę rzeczy sprzedanej uważa się zarówno wadliwość, która zmniejsza wartość lub użyteczność rzeczy ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z właściwości lub z przeznaczenia rzeczy, jak i brak właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, jak wreszcie rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym. W uzasadnieniu stwierdzono jedynie lakonicznie, że obowiązujące dotychczas normy zunifikowanego prawa, które regulują poszczególne rodzaje umów, zostały poddane rewizji pod kątem widzenia potrzeb gospodarki społecznej.

rzeczy jedynie stosować przepisy o rękojmi za wady⁷⁷. Według tych przepisów niezupełność nie jest wadą fizyczną *sensu stricto*⁷⁸.

Nie należy jednak przeceniać tej różnicy. Słusznie podkreślono, że ta odrębność sformułowań nie przekreśla jednego, a mianowicie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi, która zaistnieje w każdej ze wskazanych sytuacji⁷⁹.

Zarówno kodeks cywilny, jak i inne akty⁸⁰, w których występuje określenie „niezupełność”, nie precyzują na czym polega ten stan. Powstaje zatem pytanie, co należy rozumieć pod pojęciem „stan niezupełności” użytym w art. 556 § 1 k.c.

Dominuje pogląd, moim zdaniem trafny, że niezupełność przedmiotu rozumieć należy jako jego niekompletność oznaczającą zarówno brak części składowej, jak i przynależności⁸¹.

W. Wasiak przedstawił częściowo odmienne zapatrywanie przyjmując, że brak części składowej nie podpada pod pojęcie niezupełności rzeczy, a stanowi wprost o wadliwości *sensu stricto*⁸². Trafnie jednak wywiodła C. Żuławska, że nie zawsze brak części składowej będzie tak rozumianą wadą⁸³. Natomiast niezupełność może przybierać różnorodną postać. Będzie nią np. niewydanie części zapasowych określonego urządzenia, gdy były one objęte umową. Zawsze bowiem stan niezupełności oznacza niekompletność rzeczy i tak często jest nawet nazywany przez ustawę.

Podkreślenia wymaga relatywność tego kryterium wadliwości. Nie sposób bowiem oderwać się tu od treści umowy i okoliczności towarzyszących jej zawarciu, a jedynie w oparciu o obiektywne przesłanki wskazywać niezupełności.

Nie oznacza niezupełności, w rozumieniu wcześniej przedstawionym, wydanie mniejszej ilości rzeczy od ilości przewidzianej w umowie. Wyraźne postanowienie art. 559 k.c. pozwala jedynie na stosowanie w ok-

⁷⁷ Por. § 44 ust. 1 o.w.s. z 1973 r.

⁷⁸ Także § 47 o.w.s. pozwala jedynie stosować przepisy o rękojmi, gdy towar został nienależycie oznakowany, nie dołączono do niego karty gwarancyjnej, świadectwa jakości, instrukcji obsługi itd.

⁷⁹ Por. Rembieniński i in., *op. cit.*, s. 191 i n.

⁸⁰ Por. § 44 o.w.s. oraz § 8 o.w.u. (ogólne warunki umów o świadczenie niektórych usług na rzecz ludności przez jednostki gospodarki społecznej — zał. do zarządzenia Przew. Kom. Dr. Wytw. z dnia 12 listopada 1968 r., „Monitor Polski” nr 50, poz. 350).

⁸¹ Por. np. W. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968, s. 438; C. Żuławska, *Gwarancja...*, s. 91; Skąpski, *op. cit.*, s. 129.

⁸² Zob. Wasiak, *op. cit.*, s. 431.

⁸³ Por. Żuławska, *Gwarancja...* s. 91.

reślonym zakresie przepisów o rękojmi w przypadku wystąpienia braków ilościowych w obrocie uspołecznionym⁸⁴.

Na zakończenie należałoby podkreślić, że artykuł ten stanowi zaledwie szkic problemów powstających przy określaniu faktycznej podstawy rękojmi. Prawo cywilne nie zamyka pojęcia wady fizycznej rzeczy w sztywnych granicach. Przede wszystkim stara się przedstawić określone kryteria oceny wadliwości. Niemniej, jak już to było wcześniej podkreślone, nie wyklucza to trudności interpretacyjnych i możliwości obrony różnorodnych zapatrywań.

Instytut Prawa Cywilnego
Zakład Prawa Cywilnego

Zbigniew Świdorski

BEGRIFF DES PHYSISCHEN MANGELS DER SACHE BEIM VERKAUF

Die tatsächliche Voraussetzung für die Verantwortlichkeit des Verkäufers aus der Gewährleistungshaftung ist die Bestimmung der Mangelhaftigkeit der verkauften Sache. Die Mangelhaftigkeit kann die Qualität oder auch den rechtlichen Zustand des Verkaufsgegenstands betreffen. Der Inhalt der Abhandlung ist auf die Darlegung der Kriterien eingeschränkt, die den physischen Mangel der Sache bestimmen sollen. Die Bezeichnung „physischer Mangel“ ist hier ein technischer Terminus, dessen Inhalt im Zivilrecht mit der allgemein üblichen Bedeutung sich nicht deckt.

Laut Art. 556 § 1 der polnischen ZPB ist der Verkäufer dem Käufer gegenüber aus Gewährleistungshaftung für physische Mängel verantwortlich, wenn — ganz allgemein aufgefaßt — die verkaufte Sache einen Mangel aufweist, der ihren Wert oder ihre Brauchbarkeit mindert, wenn der Sache Eigenschaften fehlen, deren Vorhandensein der Verkäufer dem Käufer zugesichert hatte, oder wenn die Sache dem Käufer in unvollständigem Zustand übergeben worden war. Der Analyse der verschiedenartigen, auf die Mangelhaftigkeit der Ware bezogenen Kriterien gehen in der Abhandlung Ausführungen rechtsvergleichenden Charakters voran, die die Aufstellung der These ermöglichen, daß Uneinheitlichkeit in der Gestaltung der Kriterien, die über die Feststellung der Mangelhaftigkeit der Ware entscheiden, dazu geführt hat, daß der Gewährleistungshaftung jeweils eine andere Stelle unter den Maßnahmen zum Schutz der Interessen des Käufers zuerkannt wird. Gesetzgebungen anderer Länder unterscheiden sich untereinander auch hinsichtlich der Methode im Bereich der Bestimmung tatsächlicher Grundlage für die Verantwortlichkeit des Verkäufers. Die einen bestimmen die Eigenschaften der mangelhaften Ware (das deutsche und schweizerische Gesetz), in den anderen wird die Qualität der Ware durch Aufzählung ihrer „positiven“ Eigenschaften bestimmt. (vor allem im englischen Gesetz).

⁸⁴ Co prawda W. Wasiak podkreśla, że wobec braku wyraźnego przepisu w zakresie obrotu powszechnego regulującego braki ilościowe stan niezupełności może również oznaczać wydanie mniejszej ilości rzeczy. Por. Wasiak, *op. cit.*, s. 433.

In der Abhandlung wird die Tatsache hervorgehoben, daß laut Art. 556 § 1 der ZPB drei Situationen für geminderte Brauchbarkeit oder geminderten Wert der Sache ausgesondert werden können, die von deren Mangelhaftigkeit zeugen. Die diesbezüglichen Unterschiede ergeben sich aus relativierenden Kriterien.

Dies berechtigt durchaus zur Annahme der These, daß der Begriff „geminderte Brauchbarkeit“ oder „geminderter Wert“ in seinem Inhalt nicht einheitlich ist. Eine Frage von besonderer Bedeutung in diesem Zusammenhang ist die Suche nach objektivierenden Bewertungen unter denjenigen technischen Normen, die auf das Kriterium „Zweckbestimmung der Sache“ bezogen wurden.

Dicta et promissa, das heißt das Fehlen der zugesicherten Eigenschaften der Sache gibt traditionsgemäß Aufschluß über die Mangelhaftigkeit. Auf das polnische Gesetz Bezug nehmend, betont der Verfasser die Bedeutung des Unterschieds zwischen der positiven Zusicherung, das heißt der Zusicherung des Vorhandenseins bestimmter Eigenschaften und der negativen, das heißt Zusicherung des Nichtvorhandenseins der Mängel. Berücksichtigung findet auch eine besonders strittige Frage, nämlich die der Werbung als einer vom Standpunkt des Gesetzes wirksamen Zusicherung der Güte der Ware. Im polnischen Gesetz wird der unvollständige Zustand der Sache als eine der Formen der Mangelhaftigkeit des Verkaufsgegenstands betrachtet. Diese Entscheidung ist eindeutig, sie schließt Identifizierung des unvollständigen Zustands mit quantitativen Mängeln aus.

In der Zusammenfassung betont der Verfasser die Tatsache, daß das Zivilrecht den Begriff „physischer Mangel“ nicht in streng umrissene Grenzen einschließt, er weist jedoch auch darauf hin, daß die Bewertungsbestimmungen der polnischen ZPO in hohem Grade detailliert sind.

